

Do trzech razy sztuka. Co dalej z islandzkim rządem?

15 grudnia 2016

Po trzech nieudanych próbach utworzenia rządu przez liderów trzech partii, prezydent zdecydował, że w chwili obecnej nie przekaze żadnej konkretnej osobie mandatu do stworzenia rządu.

Od czasu wyborów, które odbyły się pod koniec października, mandaty do utworzenia rządu otrzymali przywódcy lub przedstawiciele trzech partii, które w wyborach miały najwięcej głosów. Partia Niepodległości, Partia Ruch Zieloni-Lewica i Partia Piratów – partie te zostały upoważnione do utworzenia koalicji większościowej i wszyscy wrócili do prezydenta z pustymi rękami.

„Wzywam liderów partii, aby zebrali się i omówili nieformalnie, które drogi pozostają otwarte i dają możliwość do utworzenia rządu, który może stanowić większość w parlamencie islandzkim lub przynajmniej zażegnać wotum nieufności” ogłosił wczoraj prezydent Guðni Th. Jóhannesson

Prezydent przypomniał liderom partii, że czeka na nich wiele pilnych zadań w parlamencie, które będą wymagały dobrej współpracy i solidarności, i że spodziewa się podjęcia kolejnych działań w kwestii utworzenia rządu w ciągu tego tygodnia.

Źródło: IcelandNews.is